Wydanie A

Cena egz. 15 gr.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie we Lwowie (z dostawą) i na prowincji . . . 4·— zł. bez dostawy . 3·75 zł. Zagranicą . . 7.50 zł. Zmiana adr. . 0·50 zł. P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

LWÓW 1936 r. Rok II nr. 41 Poniedziałek 10 lutego

Redakcja: ul. Zimorowicza 15, tel. 262-42, 262-43. — Administracja: ul. Zimorowicza 15, tel. 274-44. — Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego 3, tel. 240-42

„Niema Polski bez morza polskiego"

O realizację wielkiego programu obrony morskiej

Gdynia, 9. 2. (Tel. wł. A). W dniu dzisiejszym obchodziła Gdynia podwójne święto: 16-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza, oraz 10-tą rocznicę nadania jej ustroju miejskiego. Uroczystość rozpoczęta została nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego, po którem odbyła się na ulicy 10-go Lutego wśród szalejącej wichury śnieżnej defilada oddziałów Marynarki Wojennej, wojska i strzelca, przyjmowana przez kontradmirała Unruga i komisarza rządu Sokoła.

Po defiladzie miała miejsce uroczysta akademja, którą zagaił w słowach pełnych mocy i patrjotyzmu komisarz rządu Sokół, podkreślając ważność chwili odzyskania morza dla ekspansji gospodarczej Polski, oraz wyrobienia się w związku z tem światopoglądu morskiego w społeczeństwie polskiem. Dalej przemawiał imieniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej dyrektor Wachowiak, który zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia zbrojeń morskich dla zabezpieczenia tak wielkiego dzieła, jakiem jest Gdynia, oraz budowy własnej stoczni okrętowej. Dalszy program akademji wypełniły produkcje muzyczne orkiestry Marynarki Wojennej oraz wokalne, solowe i chóralne. Zebrane na uroczystej akademji obywatelstwo gdyńskie uchwaliło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zważywszy, że morze polskie dzięki genjuszowi Narodu Polskiego i jego Wodzów stało się nowym, nie dającym się wysiłkiem jednego pokolenia ogarnąć warsztatem pracy narodowej, zważywszy, że morze polskie i port nasz narodowy stanowi o rozwoju gospodarczym kraju, o potędze Polski i dobrobycie ojczyzny i jej ludności, zważywszy, że w bezpieczeństwie Polski na morzu cały naród upatruje gwarancję naszej niepodległości, zważywszy, że cały świat i wszyscy sąsiedzi Polski zbroją się intensywnie na morzu, zebrani apelują do Rządu Rzeczypospolitej, członków ciał ustawodawczych i całego Narodu Polskiego o podjęcie wysiłków w kierunku zrealizowania wielkiego programu obrony morskiej, któryby Polsce zapewnił niezmąconą niczem swobodę pełnego rozwoju na morzu. Zebrani uznają przytem za konieczne szybkie zakończenie prac nad budową stoczni okrętowej w Gdyni, która uniezależni nas od zagranicy. Będzie ona arsenałem morskim Rzeczypospolitej i jedną z ważniejszych podstaw dobrobytu ludności nadmorskiej. Równocześnie zebrani wzywają rodaków całej Polski do usilnego poparcia funduszu obrony morskiej w myśl hasła:

„Niema Polski bez morza polskiego".

W godzinach wieczornych odbył się na terenach portu wojennego na Oksywiu apel poległych marzynarzy.

Min. Koc ma dobrą prasę we Francji

Paryż, 9. 2. (Tel. wł. K.). Mianowanie wiceministra Koca prezesem Banku Polskiego spotkało się z życzliwem przyjęciem w prasie francuskiej, która zamieszczając tę wiadomość z zadowoleniem podkreśla, iż minister Koc znany jest jako zwolennik zasady stałości waluty i równowagi budżetu.

„Le Journal" zauważa, że min. Koc zawsze przywiązywał dużą wagę do rozwoju stosunków ekonomicznych między Francją a Polską. Również „Excelsior" zaznacza, że min. Koc stara się o współpracę pomiędzy państwami, wiernemi zasadzie parytetu złota, i zawsze pragnął przyczynić się do rozwoju stosunków gospodarczych francusko-polskich.

Szczegóły najścia oddziałów niemieckich na czeskie terytorjum

Morawska Ostrawa, 9. 2. (PAT) Ostrawskie „Ceskie Slovo" zaalarmowało opinję publiczną wiadomością o niespodziewanem wkroczeniu 2 uzbrojonych kompanij wojska niemieckiego na terytorjum Czechosłowacji w okolicy Nachoda w Czechach północnych w czasie, gdy odbywały się tam manewry czechosłowackiej armji.

O zajściu dowiedziały się władze wojskowe dopiero obecnie, gdyż jedyny świadek wkroczenia oddziałów niemieckich na terytorjum Czechosłowacji, majster tapicerski Karpiszek, bał się o tem donieść władzom czechosłowackim.

Z dotychczasowego śledztwa wynika, iż obydwie kompanje wojska niemieckiego przekroczyły nietylko słupy graniczne, ale posunęły się dalej wgłąb Czechosłowacji. Urzędnik czechosłowackiej straży celnej, Matiek, oświadczył, iż widział z okien swego mieszka nia oddziały wojska, idące od strony Niemiec, przypuszczał jednak, iż są to kompanje wojska czechosłowackiego.

Praga, 9. 2. (PAT) W pobliżu Brumowa patrol żandarmerji zatrzymał oficera i trzech żołnierzy Reichswehry w ekwipunku narciarskim, którzy weszli na kilkadziesiąt metrów wgłąb terytorjum czeskosłowackiego. Oficer i żołnierze oświadczyli, iż zbili się z drogi i zabłądzili.

Wypadek ten wydarzył się niedaleko miejsca, gdzie silniejszy oddział niemiecki wtargnął niedawno na terytorjum czeskosłowackie.

Przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego

Paryż, 9. 2. (Tel. wł. K.). Na łamach prasy prawicowej kontynuowana jest akcja przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego. "Echo de Paris" domaga się, aby deputowani o przekonaniach narodowych jednomyślnie głosowali przeciw ratyfikacji tego paktu, gdyż Z. S. R. R. nie udzielił Francji żadnego z żądanych zapewnień i w dalszym ciągu popiera akcję komunistyczną w kolonjach francuskich.

„La Liberte" zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie może pociągnąć za sobą ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego dla układów locarneńskich. — Gwarancja nadreńska może się bowiem obrócić przeciwko Francji w wypadku, gdyby Francja, związana z Z. S. R. R. obowiązkiem automatycznej interwencji wkroczyła do Nadrenji, wtedy bowiem Francja byłaby w myśl postanowień Locarna napastnikiem i musiałaby stawić czoło nietylko Niemcom, lecz także państwom, gwarantującym ten traktat, tj. Anglji i Włochom.

Z drugiej strony, w energicznych słowach występuje przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego również „Le Quotidien", który uważa, iż byłoby to równoznaczne z rozpoczęciem wyścigu do wojny.

TRAGICZNA ŚMIERĆ SYNA DE VALERY.

Dublin, 9. 2. (PAT). Dziś popołudniu Brian de Valera, najmłodszy syn premjera Wolnego Państwa Irlandzkiego, poniósł śmierć na skutek wypadku w czasie przejażdżki konnej.

ZJAZD BELINIAKÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 9. 2. (Tel. wł. — mg.). W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd Beliniaków, członków koła byłych żołnierzy 1-go pułku ułanów Legjonów Polskich. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni członkowie Koła w liczbie około 300 z wojewodą Beliną-Prażmowskim i generałem Wieniawą Długoszowskim. Po defiladzie Beliniaków w świetlicy pierwszego pułku szwoleżerów, rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem woj. Beliny-Prażmowskiego.

Zebranie zagaił gen. Wieniawa-Długoszowski, który po powitaniu zebranych mówił o odrodzeniu się chlubnej karty polskiej kawalerji i serdeczności koleżeńskiej. Po tem przemówieniu zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności zarządu. Zebrani udzielili zarządowi absolutorjum, poczem dokonali wyboru nowego zarządu, powołując na przewodniczącego woj. Belinę-Prażmowskiego.

KORONACJA EDWARDA VIII-go W 1937 R.

Londyn, 9. 2. (Tel. wł. O.) Uroczystości koronacyjne króla Edwarda VIII-go oraz konferencji imperjalna odbędą się dopiero w 1937 r.

Agencja Reutera dowiaduje się, że koronacja odbędzie się prawdopodobnie w maju 1937 r., zaś konferencja imperjalna zwołana będzie prawdopodobnie niezwłocznie potem, w zależności od porozumienia ze wszystkiemi dominjami. Po koronacji król Edward VIII-y odwiedzi Edynburg, Belfast i Carnarvon, a prawdopodobnie w październiku uda się do Indyj, gdzie w Delhi koronowany będzie na cesarza Indyj.

AMERYKA CHCE DAĆ... PRZYKŁAD EUROPIE

Waszyngton, 9. 2. (PAT) Konferencja panamerykańska, o której mówiono tu w ostatnich dniach, ma zająć się nietylko ostatecznem rozstrzygnięciem zagadnienia Chaco i rozgraniczenia Ekwadoru z Peru, ale także i szerszemi problematami. Gdyby projekt ten został urzeczywistniony, sekretarz stanu Hull weźmie udział w konferencji.

Prezydent Roosevelt przywiązuje dużą wagę do tego, aby Ameryka dała przykład Europie przez stabilizację stosunków na swoim lądzie.

ZMARŁ JACQUES BAINVILLE

Paryż, 9. 2. (Tel. wł. K.) Zmarł tu akademik Jacques Bainville.

Zmarły w Paryżu znakomity historyk i krytyk Jacques Bainville był założycielem organu rojalistycznego „Action Francaise". Bainville poświęcał się też krytyce teatralnej i literackiej.

SYN GHANDIEGO PRZECHODZI NA CHRZEŚCIJANIZM.

Nagpour (Indje) 9. 2. (PAT). Hiralal Ghandi, syn Mahatmy, zamierza przejść na chrześcijanizm. Wystosował on do prasy w tej sprawie list, w którym wyjaśnia różnice poglądów, istniejące między nim a ojcem.

W wywiadzie prasowym młody Ghandi oświadczył, że z przyjęciem chrześcijanizmu zaczeka jeszcze pewien czas, gdyż nie chce ranić uczuć hindusów.

POŻAR ZNISZCZYŁ ANGIELSKIE HOLLYWOOD

Londyn, 9. 2. (Tel. wł. O.) Nocy ubiegłej w studjach kinematograficznych firmy angielskiej, mieszczących się na przestrzeni 5 ha w Elstree w hrabstwie Hertford, angielskiem Holywood, wybuchł groźny pożar.

Zanim straż ogniowa przybyła na miejsce, ogień poczynił już olbrzymie spustoszenie i przerzucił się na inne zakłady kinematograficzne. Dzięki jednak energicznej akcji ratunkowej ogień udało się opanować. Ofiar w ludziach niema, lecz straty materjalne są duże.

POBITY REKORD LOTNICZY

Kapstadt, 9. 2. (PAT) Dziś o godz. 18-tej według czasu angielskiego wylądował tutaj lotnik Tommy Rose, przebywając przestrzeń z Londynu do Kapstadtu w 3 dni 17 godzin 53 minuty i bijąc o 13 godzin 18 minut rekord, ustanowiony na tym dystansie przez p. Mollison.

Nowy atak lotniczy włoski na Dessie

Paryż, 9. 2. (Tel. wł. K.). Specjalny korespondent Havasa donosi z Dessie: **Dzisiaj rano nad Dessie ukazało się 7 samolotów włoskich, które bombardowały miasto niezwykle gwałtownie w przeciągu przeszło godziny. — Zrzucono znaczną ilość bomb zapalających i eksplodujących. Na miasto spadło kilka ciężkich bomb, reszta zaś bomb spadła na okoliczne wsie. Od bomb zapalających zajęły się lasy, otaczające miasto, które płoną. Jednym z głównych celów bombardowania był pałac cesarski, który znajduje się w centrum miasta. W tej chwili brak jest danych o szczegółach bombardowania, lecz, jak zdołano dotychczas ustalić, ofiar wśród cudzoziemców niema.**

Negus dał dowody niezwykle zimnej krwi. Nietylko nie chronił się przed samolotami, lecz sam osobiście kierował ogniem dział przeciwlotniczych. Cesarz jest cały i zdrów.

Paryż, 9. 2. (Tel. wł. — K.) Korespondent Havasa podaje z Dessie szczegóły dzisiejszego bombardowania tego miasta przez samoloty włoskie. Dziennikarze, attaches wojsko wi i misjonarze przyglądali się krążącym samolotom, rzucającym setki bomb, gdy całe miasto wydawało się opustoszałe. Po ulicach krążyły posterunki i patrole gwardji cesarskiej, nakazując nielicznym przechodniom opuszczenie miasta i szukanie schronienia na wsi. W centrum miasta uszkodzony został kościół. Bombardowano również lotnisko, na którem znaidowały się dwa samoloty. Pośród ofiar bombardowania nie było cudzoziemców.

Rzym. 9. 2. (PAT) Korespondent „Messagero" donosi z Asmary, że właściwy okres deszczów na wyżynie Erytrejskiej i prowincji Tigre rozpoczyna się mniejwięcej w lipcu, a kończy się w ostatnich dniach września. W ciągu miesięcy wiosennych padają tylko małe deszcze przejściowe, które nie wpływają na tok życia, mającego w tym okresie normalny przebieg.

Zdaniem korespondenta, nie należy również przesadzać znaczenia wielkich deszczów. Na wyżynie Erytrejskiej i w prowincji Tigre deszcze padają latem codziennie, ale trwają krótko — 2—3 godziny i dlatego nie mogą całkowicie powstrzymać prac i operacyj wojennych.

WŁOSI BUDUJĄ DROGI POD MAKALLE

Asmara, 9. 2. (PAT) Kilku dziennikarzy zagranicznych zwiedzało wczoraj odcinek frontu pod Makalle. Stwierdzili oni, że wojska włoskie, zajęte są budową nowych dróg. Dość daleko od pozycyj włoskich dziennikarze spotkali się z księciem di Pistola, dowódcą dywizji czarnych koszul.

Misja złożona z wojskowych zagranicznych złożyła wczoraj w Adi-Kwala w pobliżu Adui wieniec pod pomnikiem, wzniesionym na grobie żołnierzy włoskich, poległych w 1896 r.

———

Kronika telegraficzna

Rzym. Donoszą z Bari, że samolot komunikacyjny holenderski w drodze z Aten spowodu wichury lądował przymusowo w Bari.

Turyn. W ub. sobotę wkrótce po przedstawieniu w teatrze królewskim w Turynie wybuchł pożar. Teatr spłonął doszczętnie. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie.

La Paz. Departament boliwijski ratyfikował protokół konferencji pokojowej paragwajsko-boliwijskiej, określający warunki repatrjacji jeńców wojennych.

Tokio. W związku z obecną sytuacją władze wojskowe postanowiły wy asygnować natychmiast z budżetu specjalnego 3 milj. jenów na powiększenie garnizonów japońskich w Chinach północnych.

Havana. Jeden z lekarzy b. księcia Asturji oświadczył, że stan chorego jest zadawalający, lecz chory jest bardzo osłabiony i niebezpieczeństwo jeszcze całkowicie nie minęło.

Cawnpour (Indje). Podczas manewrów eskadry lotniczej jeden z samolotów spadł na ziemię i rozbił się doszczętnie. Pilot zabił się na miejscu, a obserwator został ciężko ranny.

Londyn. Na posiedzeniu przedstawicieli rzeźni na Smith-Field i robotników transportowych zapadła w ub. niedzielę uchwała o przerwaniu strajku. Robotnicy mają przystąpić do pracy dziś w poniedziałek.

Stambuł. W różnych rejonach Turcji powódź szerzy się w dalszym ciągu, niszcząc zasiewy w prowincjach. Straty materjalne są **olbrzymie.**

Kobiety lwowskie walczą o własne piśmiennictwo

Dnia 3 b. m. „Rodzina Wojskowa" obchodziła uroczyście doroczne Święto: jedenastą rocznicę swego założenia. Na intencję pomyślności prac dalszych, odbyła się uroczysta Msza św., celebrowana przez ks. dziek. Matejkiewicza w kościele Jezuickim, przy udziale delegatów wszystkich stacjonowanych we Lwowie oddziałów, oraz licznej rzeszy członkiń. Popołudniu odbyła się w Kasynie Garnizonowem herbatka towarzyska z udziałem przybyłej niedawno do Lwowa gen. Jadwigi Fabrycowej. W serdecznych słowach przywitała gen. Fabrycową i ogół bardzo licznie zebranych członkiń, przewodnicząca Rodz. W. Koło Lwów, gen. Władysławowa Popowiczowa.

Następnie dr. Łucja Charewiczowa w wykładzie swym p. t. Polskie czasopiśmiennictwo kobiece" przedstawiła słuchaczkom początki prasy polskiej, świecącej w roku bieżącym 275-lecie swego istnienia. Po historycznym rzucie jej rozwoju, skreśliła następnie mozolne próby stworzenia polskiego czasopiśmiennictwa kobiecego, chorzejącego stale na efemerydalność. Polski ogół kobiecy nie miał i niema zrozumienia dla pierwszorzędnej roli prasy, jako środka urabiającego opinję publiczną. Po przeglądzie historycznym czasopism kobiecych, dała prelegentka wnikliwą charakterystykę stanu dzisiejszego czasopiśmiennictwa kobiecego.

Usiłuje ono podporządkować się obecnej psychologji czytelnictwa, przeszło do prób produkcji masowej, obliczonej na ilość, nie jakość. Na 30 kobiecych czasopism polskich, 19 wydaje Warszawa, gdzie istnieją 2 współdzielnie wydawnicze czasopism kobiecych. Liczbą nakładu, biją jednak wydawnictwa warszawskie, kobiece pisma wielkopolskie. Lwów, w którym wychodzą dwa czasopisma kobiece ukraińskie i jedno staroruskie, niema żadnego kobiecego pisma polskiego. Charakteryzując poszczególne typy pism kobiecych, wykazywała prelegentka, jak niefortunnie czasopisma społeczno-kulturalne wchodzą w zakres czasopism specjalnych i jak bardzo starania o zbytnią różnorodność treści obniżają poziom ogólny tych czasopism.

Przeważają w nich artykuły anonimowe lub kryptonimowe, mimo „najazdu" kobiet na współczesną literaturę polską, w czasopismach kobiecych panuje zupełna posucha nazwisk wybitniejszych. Pisma te stoją też poza nawiasem uwagi społecznej, nie mają wpływu żadnego, nikt ich nie cytuje i nie spożytkowuje w prasie ogólnej. Odbija się na nich dotkliwie kryzys czasopiśmienniczy, zmierzch haseł feministycznych i niechęć młodszego pokolenia do eliminacji spraw kobiecych. Wielką konkurencję czasopism kobiecych tworzą „kąciki" i „dodatki" kobiece w dziennikach, stanowiące najpopularniejszy surogat czasopiśmiennictwa kobiecego.

Prelegentka poddała dyskusji: 1) potrzebę istnienia wogóle odrębnego czasopiśmiennictwa kobiecego, 2) ewentualne metody zaradcze podniesienia jego poziomu i wzmożenia siły promieniowania na polską społeczność kobiecą, dla której dotąd jeszcze prasa wogóle nie jest przedmiotem codziennego spożycia.

* * *

W przeddzień święta R. W., tj. 1 bm. odbyło się rozdanie 60 paczek żywnościowych dla weteranów i rodzin po nich. W opiece R. W. pozostaje pozatem 30 rodzin po wojskowych, którym udziela się pomocy zarówno materjalnej, jak i moralnej.

Groźne chmury nad Dalekim Wschodem

Pekin, 9. 2. (PAT) W kołach chińskich krążą wiadomości o poważnej koncentracji na granicy mongolsko—mandżurskiej wojsk sowiecko-mongolskich i japońsko-mandżurskich. W Mongolji wewnętrznej znajduje się wielu oficerów i inżynierów japońskich.

Koła chińskie uważają, że sytuacja jest nad wyraz groźna, co tłumaczy nagłą zmianę stanowiska Japonji względem Chin. Dotychczas Japonja była nieustępliwa, a obecnie pragnie sprawy sporne w Chinach północnych załatwić polubownie.

Moskwa, 9. 2. (Tel. wł. I.) Ag. Tass donosi z Ułanbator: W dobrze poinformowanych kołach mongolskich zaprzeczają wiadomościom zagranicznym, że mongolskie posterunki graniczne zaatakowały 5 bm. pograniczne posterunki mandżurskie w pobliżu Alakhoda.

Moskwa, 9. 2. (Tel. wł. I.) Ludowy komisarz transportu Kaganowicz po zwiedzeniu Władywostoku przybył do Woroszyłowa (dawniej Nikolsk-Ussurysk), gdzie przeprowadził inspekcję linji kolejowej a następnie zwiedził kopalnie w Artemowsku w pobliżu Władywostoku. Na wiecach, zorganizowanych na cześć Kaganowicza mówcy podkreślali, iż ludność Dalekiego Wschodu gotowa jest bronić swej ojczyzny.

Dwaj rafinowani oszuści - złodzieje na widowni

(a) Od pewnego czasu zamieszkał we Lwowie Pinkas Dubeskier, kupiec wołyński, zajmujący się sprzedażą żelaza i cyny. Dubeskier w ostatnim czasie przeprowadził się z ul. Rappaporta l. 15 na ul. Rzeźnicką l. 13, a gdy właściciel tej kamienicy otworzył „kuchnię ludową", Dubeskier począł się tam stołować. Przed kilku dniami zapoznał się z dwoma jakimiś osobnikami, którzy oświadczyli mu, że są dostawcami cyny i wnet zaoferowali mu cynę po 4 zł. za kg, podczas gdy wartość tej ilości cyny w handlu wynosi 6 zł. Dubeskier, wobec tak intratnego interesu, nawiązał z nimi łączność handlową, przyczem obaj rzekomi kupcy pobrali od niego na poczet dostawy 850 zł.

W dniu wczorajszym obaj przybyli do mieszkania Dubeskiera i oświadczywszy mu, że wobec zmiany kalkulacji nie mogą mu dostawić cyny po 4 zł., ale po 5 zł., wyłudzili od niego jeszcze 250 zł. W czasie tych pertraktacyj obaj osobnicy zauważyli, że Dubeskier wyjął pieniądze z płaszcza, zawieszonego w szafie, to też po chwili jeden z nich poprosił Dubeskiera o szklankę wody, a gdy Dubeskier wyszedł do kuchni, nieznani mu bliżej kombinatorzy skradli z płaszcza 1.900 zł. Tymczasem Dubeskier przyniósł wodę, obaj osobnicy umówili się z Dubeskierem, że najbliższym pociągiem na Stojanów wyjadą wraz z nim do Równego, gdzie mieli rzekomo mieć złożoną cynę, poczem zaznaczyli, że na chwilę wyjdą i niebawem powrócą Jak poszli, tak więcej nie wrócili, termin odjazdu do pociągu minął — kombinatorzy wyludzili od Dubeskiera i skradli na jego szkodę 3.000 zł. i zbiegli bez śladu. Dubeskier zjawił się w Komisarjacie P. P. i złożył doniesienie o sprawie. Policja wdrożyła dochodzenia celem ujęcia rafinowanych oszustów — złodziej.

Czy „Polonja" w Tarnopolu zostanie zamknięta?

Tarnopol, 9. 2. (Tel. wł. O). W tych dniach wypuszczony został na wolność właściciel lokalu „Polonja" H. Schwarzwald, który w związku z śmiertelnem zatruciem rotm. Zaręby i paru innych osób, przybywał w areszcie śledczym. Żydzi zorganizowali względnie sporządzili szereg list, które wysłano do władz w sprawie zwolnienia Schwarzwalda. Najciekawszem jest to, że puścili oni w mieście pogłoskę, jakoby restaurację w „Polonji" objąć miał były właściciel restauracji przy ul. Mickiewicza p. Niemiec. Otóż p. Niemiec stwierdza za naszem pośrednictwem, że jest to nieprawda. Restaurację prowadzi w przyszłości najprawdopodobniej jeden ze spólników Schwarzwalda. Na razie lokal jest zamknięty, choć oświetlenie wszystkich okien sprawia wrażenie, że jest otwarty. Cała afera natury karnej i skarbowej nie jest sprawą wcale błahą. Opinja publiczna naszego miasta z niecierpliwością oczekuje sądowego jej załatwienia.

TAJEMNICZA KRADZIEŻ W ŚRÓDMIEŚCIU ŁAŃCUTA

Łańcut, 9. 2. (Tel. wł. M.) Do mieszkania Ryfki Goldblatt przy ul. Podwale włamali się onegdaj między godziną 17—18-tą przez okno nieznani narazie sprawcy i z palta, znajdującego się w szafie, skradli 800 zł. w gotówce i 20 dol. amer. Powiadomiony o kradzieży post. P. P. w Łańcucie wdożył energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców.

———

KRADZIEŻ W KOŚCIELE

Łańcut, 9. 2. (Tel. wł. M.) Onegdaj niejaka Marja Strzępko z Woli Bliższej (pow. łańcucki) udała się do kościoła w Łańcucie celem wyspowiadania się. Tam postawiła swój koszyk, w którym znajdował się nabiał, obok ławek a sama poszła się spowiadać. Gdy po spowiedzi wróciła po koszyk, już go nie znalazła. Widocznie skradł go złodziej.

———

Eksplodujące baloniki w Krakowie i ich echo w Łańcucie

Łańcut, 9. 2. (Tel. wł. M.). W jednym z ostatnich numerów „I. K. C." ukazał się artykulik o eksplozji balonika na jednej z zabaw krakowskich, przyczem kilka osób zostało silnie poparzonych.

Ostatnio rozeszły się po Łańcucie pogłoski że, osobą, która najwięcej ucierpiała w tej balonikowej eksplozji, jest bardzo znana osobistość ne terenie now. łańcuckiego i dalszej okolicy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

CZWARTY DZIEŃ ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH W GARMISCH

Finaliści olimpijskiego turnieju hokejowego są już znani

Garmisch-Partenkirchen, 9. 2. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem, w trzecim dniu olimpijskiego turnieju hokejowego rozegrano dalsze mecze. Przebieg niektórych spotkań był tak dalece zacięty, iż mecze Belgji z Francją i Ameryki z Włochami musiano przedłużać. Największą sensację zgotowała drużyna włoska wygrywając z Ameryką 2:1. Przebieg poszczególnych spotkań był następujący:

FRANCJA—BELGJA 4:2

Mecz Francja—Belgja zakończył się zwycięstwem drużyny francuskiej w stosunku 4:2. Mecz miał dramatyczny przebieg i został rozstrzygnięty dopiero po 3-ch dogrywkach.

Ogólny wynik zatem brzmiał 2:2, dopiero w trzeciej dogrywce Francja zdobyła dwie bramki decydujące o zwycięstwie przez Hasslera i Delesalle'a.

CZECHOSŁOWACJA—WĘGRY 3:0

Mecz hokejowy pomiędzy Czechosłowacją a Węgrami wygrali stosunkowo łatwo Czesi w stosunku 3:0 (10 1:0 1:0). W pierwszej tercji Węgrzy atakują, ale Czesi bronią się doskonale, a pod koniec tercji przyjmują inicjatywę, której już nie oddają do końca meczu.

WŁOCHY—AMERYKA 2:1

Olbrzymią sensację przyniósł mecz hokejowy Ameryka-Włochy, zakończony po niesłychanie zaciętej walce, obfitującej w dramatyczne momenty, zwycięstwem Włoch w stosunku 2:1. Mecz był czterokrotnie przedłużany i dopiero w czwartej dogrywce Włosi zdobyli decydujący o zwycięstwie punkt.

Wobec wyniku remisowego 1:1 zarządzona została dogrywka. Trzykrotne przedłużanie meczu nie daje rezultatu, dopiero w czwartem przedłużeniu w czasie zamieszania pod bramką Ameryki, pada decydujący punkt ze strzału Scottiego. Ostatnie dwie minuty upływają pod znakiem ostrych ataków Amerykan, którzy przesuwają do napadu 5-ciu zawodników. Włosi cofają jednak całą swoją drużynę przed bramkę i utrzymują do końca zwycięski dla siebie wynik.

Wśród 6.000 widzów obecnych było wielu Włochów, którzy wynieśli graczy włoskich na ramionach z boiska.

NIEMCY—SZWAJCARJA 2:0

Ostatni sobotni mecz hokejowy rozegrany późnym wieczorem pomiędzy Szwajcarją a Niemcami, wygrali Niemcy w stosunku 2:0. Pierwsza tercja dała wynik bez bramkowy. W dwóch dalszych Niemcy uzyskują po jednej bramce.

W ciągu niedzieli odbyły się dalsze mecze eliminacyjne.

CZECHOSŁOWACJA—FRANCJA 2:0

Mecz hokejowy rozegrany pomiędzy Czechosłowacją a Francją zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 2:0 (0:0 1:0 1:0). Mecz wywołał ogromne zainteresowanie i zgromadził na stadjonie przeszło 8 tysięcy widzów.

Zawody miały bardzo interesujący przebieg. Początkowo Francja walczyła wspaniale i Peka w bramce czeskiej musiał często interwenjować. Francuzom mimo pewnej przewagi nie udało się zdobyć bramki.

AUSTRJA—ŁOTWA 7:1

W drugim meczu hokejowym Austrja pokonała Łotwę 7:1 (4:0 0:0 3:1). Austrjacy mieli znaczną przewagę i wygrali bez większego wysiłku. Jedynie w drugiej tercji Łotysze zanotowali krótki okres przewagi, niewyzyskany zresztą cyfrowo.

SZWAJCARJA - WŁOCHY 1:0.

Ostatni mecz hokejowy w grupach, rozegrany w niedzielę późnym wieczorem pomiędzy Szwajcarją a Włochami, zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Szwajcarji w stosunku 1:0. Jedyna bramka padła w drugiej tercji ze strzału Kesslera. W ostatniej chwili Trovati wyrównał, ale sędzia nie uznał bramki.

Sytuacja w poszczególnych grupach turnieju hokejowego została już zupełnie wyjaśniona. Zgodnie z regulaminem, w rozgrywkach międzygrupowych walczą po dwie pierwsze drużyny z każdej grupy.

W pierwszej grupie końcowy stan tabeli przedstawia się następująco:

1) Kanada 3 gry, st. pkt. 6:0 st. br. 24:3.
2) Austrja 3 gry, st. pkt. 4:2 st. br. 11:7.
3) Polska 3 gry, st. pkt. 2:4, st. br. 11:12.
4) Łotwa 3 gry, st. pkt. 0:6, st. br. 3:31.

Z pierwszej grupy zatem przechodzą do rozgrywek międzygrupowych Kanada i Austrja.

W drugiej grupie sytuacja przedstawia się następująco:

1) Niemcy 3 gry 4:2 pkt. 5:1 st. br.
2) Ameryka 3 gry 4.2 pkt. 5:2 st. br.
3) Włochy 3 gry 2:2 pkt. 2:5 st br.
4) Szwajcarja 3 gry 2:4 pkt. 1:5 st. br.

W trzeciej grupie ostateczny stan tabeli jest następujący:

1) Czechosłowacja 3 gry, pkt. 6:0, st. br. 10:0.
2) Węgry 3 gry, pkt. 4:2, st. br. 14:5.
3) Francja 3 gry, pkt. 2:4, st. br. 4:7.
4) Belgja 3 gry, pkt. 0:6, st. br. 4:20.

Z tej grupy zatem przechodzą do dalszych rozgrywek Czechosłowacja i Węgry.

Stan końcowy czwartej grupy jest następujący:

1) Anglja 3 gry, pkt. 4:0, st. br. 4:0.
2) Szwecja 2 gry, pkt. 2:2, st. br. 2:1.
3) Japonja 2 gry, pkt. 0:4, st. br. 0:5.

Z czwartej grupy walczyć będą w rozgrywkach międzygrupowych Anglja i Szwecja.

Do rozgrywek międzygrupowych zakwalifikowały się ostatecznie Kanada, Austrja, Niemcy, Ameryka, Czechosłowacja, Węgry, Anglja i Szwecja.

———

HOKEIŚCI POLSCY POZOSTANĄ W GARMISCH DO KOŃCA OLIMPJADY

Garmisch, 9. 2. Polscy hokeiści, mimo że odpadli od dalszych rozgrywek olimpijskich, pozostaną jednak w Garmisch do końca igrzysk, korzystając z okoliczności, że pobyt ich został i tak opłacony za cały czas trwania zawodów.

Dziś, w poniedziałek, ma być zdecydowana kwestja turnieju pocieszenia. Niewiadomo przedewszystkiem, czy turniej pocieszenia odbędzie się w Garmisch, czy w Monachjum. Nie ustalony jest również termin tego turnieju. Niektórzy proponują, aby go rozegrać dopiero po turnieju olimpijskim.

POLACY WYLOSOWALI 4-TY NUMER

Garmisch, 9. 2. W sobotę późnym wieczorem rozlosowano start w biegu sztafetowym. Startują sztafety 16-tu państw. Polacy wylosowali kolejny czwarty numer za Szwecją, Czechosłowacją i Finlandją a przed Włochami, Jugosłowianami itd.

STRASZNY WYPADEK SIGMUNDA RUUDA

Garmisch-Partenkirchen, 9. 2. W czasie treningów na skoczni uległ wypadkowi Norweg Sigmund Ruud, brat słynnego Birger Ruuda. Sigmund Ruud upadł tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu. Przewieziono go do szpitala. Znajduje się on pod opieką kilku lekarzy.

„ZGODNIE Z TRADYCJĄ JAPOŃSKĄ"

Tokio, 9. 2. Japoński minister oświaty Kawaszaki przesłał japońskiej drużynie olimpijskiej w Garmisch depeszę, w której wzywa drużynę do lojalnej sportowej walki, zgodnie z tradycją japońską.

Oficjalny organ olimpjady stwierdza, że Polacy nie przegrali meczu z Austrją

Garmisch, 9. 2. Oficjalny organ komitetu igrzysk olimpijskich „Olympia-Zeitung" pisze o wczorajszym meczu Polska-Austrja co następuje:

„Gra była pełna temperamentu i niezmiernie zacięta. Walka wyrównana, dramatyczna. Wygrali Austrjacy dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Wyrównanie wisiało na włosku. Krążek wpadał właśnie do bramki austrjackiej, kiedy rozległ się sygnał, kończący grę i sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej przez Polaków bramki".

„Muenchener Neueste Nachrichten" piszą: „Wygrali Austrjacy, lecz remis lepiej odpowiadałby przebiegowi gry. Polacy wykazali dobrą technikę i wytrzymali dobrze tempo do końca meczu. Szwankowała jedynie ich dyspozycja strzałowa. Polacy często zagrażali bramce austrjackiej, ale niestety nie umieli się zdobyć na skuteczniejsze strzały. Obrona austrjacka była zresztą najlepszą linją drużyny austrjackiej. Pod względem bojowości Polacy lepsi byli od przeciwników".

Monachjum, 9. 2. Kanclerz Rzeszy Hitler przesłał niemieckiej zawodniczce Christl Cranz, która zdobyła dla Niemiec pierwszy złoty medal olimpijski, depeszę gratulacyjną.

Operatorzy filmowi w Garmisch



Do nakręcania zdjęć z zawodów hockey'owych i łyżwiarskich, posługują się operatorzy filmowi saneczkami, zaopatrzonemi we wszystkie potrzebne im przyrządy.

PONIEDZIAŁKOWE IMPREZY SPORTOWE W GARMISCH

Dziś w poniedziałek rozegrane zostaną w Garmisch następujące imprezy sportowe:

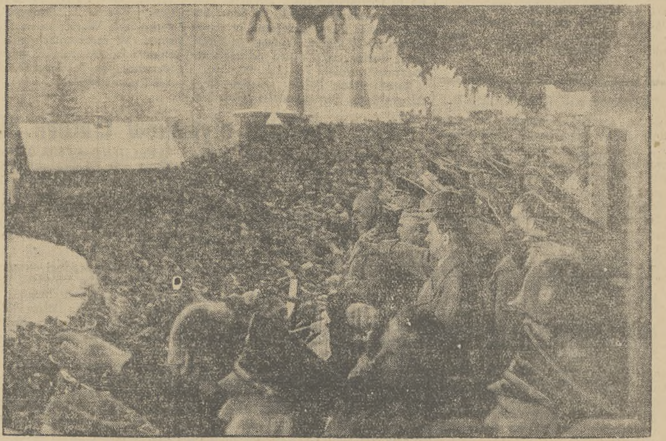
o godz. 9-tej start biegu sztafetowego 4X10 klm. Startują sztafety 16 państw. Polacy wystąpią w składzie Bronisław Czech, Orlewicz, Karpiel i Górski. Rezerwowym jest Andrzej Marusarz. Jako pierwsza startuje sztafeta Szwecji, za nią Czechosłowacja i Finlandja. Polska wyrusza jako czwarta przed Włochami i Jugosławją

Od godz. 9-tej do 12.30 odbędą się dalsze ćwiczenia jazdy figurowej panów.

Od 14-tej do 21 dalsze ćwiczenia jazdy figurowej panów.

Wieczorem odbędzie się bal dla uczestników olimpjady zimowej.

———



KANCLERZ HITLER NA OLIMPJADZIE

Br. Czech na 20-tem miejscu w kombinacji alpejskiej

Garmisch, 9. 2. W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej Bronisław Czech zajął 20-te miejsce, uzyskując notę 79.41.

Drugi Polak — Karol Zajonc zajął 28-me miejsce z notą 74.87.

Trzeci wreszcie z Polaków Teodor Weinschenk sklasyfikował się na 32-em miejcu, mając notę 65.67.

BRONISŁAW CZECH NA 19-EM MIEJSCU W SLALOMIE.

Z Polaków, startujących w slalomie, najlepszy wynik uzyskał Bronisław Czech, zajmując 19-te miejsce. W pierwszym przebiegu Czech uzyskał 90.4 sek., a w drugim 1:02.9. Ogółem zatem 1:93.3 sek. Czech wyprzedził około 40 innych zawodników.

OFICJALNE WYNIKI SLALOMU PANÓW.

Oficjalne wyniki slalomu panów przedstawiają się następująco:

1) Franz Pfnuer (Niemcy) w czasie 1:46.6. Czas pierwszego nawrotu wynosił 72.1, a drugiego 74.5 s.; 2) Lantschner (Niemcy) w czasie ogólnym 1:57.3 s.; 3) Allais (Francja 1:57.3 s.; 4) Rudi Cranz (Niemcy 1:67.5 s.; 5) Birger Ruud (Norwegja) 1:69 s.

NIEMCY TRYUMFUJĄ W SLALOMIE

Slalom panów, rozegrany w Garmisch w ramach kombinacji alpejskiej, przyniósł duży tryumf Niemcom, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Trasa slalomu była bardzo ciężka, to też z 57 startujących zaledwie czterech przebyło trasę bez upadków. Niemcy Pfnuer i Lantschner, Włoch Sertorelli i Węgier Szallay. Zwycięsca w biegu zjazdowym Birger Ruud upadł w pierwszym przebiegu, tracąc drogocenne sekundy a zarazem szanse na zajęcie pierwszego miejsca w kombinacji alpejskiej. Niemcy Pfnuer i Lantschner uzyskali najlepsze czasy, wysuwając się dzięki temu na pierwsze miejsce w kombinacji.

NIEMCY ZDOBYWAJĄ I DRUGI ZŁOTY MEDAL OLIMPIJSKI

Mistrzostwo olimpijskie w kombinacji alpejskiej, obejmującej bieg zjazdowy i slalom, zdobył definitywnie Franz Pfnuer, uzyskując dla Niemiec drugi złoty medal olimpijski. Drugie miejsce i srebrny medal uzyskał również Niemiec Lantschner. Na trzeciem miejscu uplasował się Francuz Allaie, uzyskując pierwszy bronzowy medal.

Klasyfikacja ogólna kombinacji alpejskiej przedstawia się następująco: 1) Franz Pfnuer (Niemcy) nota ogólna 99,25, 2) Guzzi Lantschner (Niemcy) 96,25, 3) Emile Allais (Francja) 94,69, 4) Berger Ruud (Norwegja) 93,38 it.d.

SZCZEGÓŁY STARTU NASZYCH ZAWODNIKÓW W KOMBINACJI ALPEJSKIEJ

Garmisch, 9. 2. Jak już podaliśmy, z trzech polskich zawodników, startujących w kombinacji alpejskiej, najlepsze wyniki osiągnął Bronisław Czech.

Wyniki naszych zawodników należy uznać za zadawalające, jakkolwiek spodziewaliśmy się nieco lepszych lokat. Należy jednak wziąć pod uwagę, że z pośród 70-ciu startujących zawodników (biorąc pod uwagę bieg zjazdowy) sklasyfikowano w kombinacji jedynie 33, w tem wszystkich Polaków startujących. Inni zawodnicy odpadli bądź w biegu zjazdowym, bądź też w slalomie.

ANDRZEJ MARUSARZ POŁAMAŁ RÓWNIEŻ OBIE NARTY

Germiesch, 9. 2. W niedzielę nasi narciarze odbyli dalsze treningi na obu skoczniach. Andrzej Marusarz na małej skoczni połamał obie narty. Wyszedł jednak na szczęście cało. Na dużej skoczni Stanisław Marusarz i Erikson uzyskali najdłuższe skoki.

PIERWSZE ĆWICZENIA W JEŹDZIE FIGUROWEJ PANÓW

Garmisch, 9. 2. W niedzielę odbyły się pierwsze ćwiczenia jazdy figurowej panów. Startowało 25 zawodników z 15 państw. 12-tu zawodników wycofało się.

Ćwiczenia wywołały duże zainteresowanie. Największem powodzeniem publiczności cieszyły się pokazy mistrza świata Schaefera.

MECZ POLSKA—JUGOSŁAWJA O PUHAR KRÓLA PIOTRA II.

Jugosłowiański Związek Piłkarski zwrócił się do króla Piotra II. o ufundowanie puharu na mecz z Polską. Jugosławja chce się w ten sposób zrewanżować Polsce za puhar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Mościckiego, który to puhar zdobyła na własność drużyna jugosłowiańska.

WE WTOREK PIERWSZY MECZ HOKEJOWY WE LWOWIE.

Na kortach Pogoni przy ul. Szymonowiczów została oddana w dniu wczorajszym do użytku ślizgawka. Tor hokejowy otwarty zostanie w najbliższy wtorek, 11 bm. W dniu tym o godz. 19-tej rozegrany zostanie towarzyski mecz hokejowy pomiędzy Czarnymi i Pogonią. Przed meczem odbędzie się na torze lodowym sensacyjny mecz tenisowy pomiędzy Hebdą i Kołczem I.

„PIERWSZY KROK BOKSERSKI".

W hali sportowej rozegrano wczoraj finały „pierwszego kroku bokserskiego". Ogółem rozegrano siedem walk finałowych, które stały na bardzo słabym poziomie. W tegorocznym pierwszym kroku wzięło udział około 25 zawodników.

Przebieg walk finałowych był następujący:

w wadze piórkowej Kleines (H.) wygrywa na pkt. z Katzem (Rec.); w wadze muszej Landesman (H.) wygrywa na pkt. z Klanowskim (Strzel.); w wadze piórkowej Drucker (H.) pokonał na pkt. Tabina (Strzel.); w wadze koguciej Tuszkiewicz (Czar.) wygrał na pkt. z Somagalskim (Strzel.); w wadze lekkiej Kłęk (Lech.) wygrał w 1 rundzie przez techn. k-o z Czurejem (Świteź); w wadze pół-średniej Podkopowicz (Lech.) wygrał na pkt. z Wojtowiczem (Św.); w wadze średniej Czernich (Św.) wygrał na pkt. z Zabłockim (Pog.).

Warta prowadzi bezapelacyjnie w bokserskich mistrzostwach Polski

WARTA BIJE IKP 9:7

Łódź, 9. 2. W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski Warta pokonała IKP w stosunku 9:7. Łodzianie byli bliscy remisu, je żeli nie zwycięstwa. Sędziowie jednak skrzywdzili Durkowskiego, który walkę z Sipińskim wygrał, tymczasem przyznano zwycięstwo Sipińskiemu.

W poszczególnych wagach wyniki były następujące: w wadze muszej Koziołek (W) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Kwiatkowskim (IKP); w wadze koguciej Sobkowiak (W) wygrał na punkty z Bartniakiem; w wadze piórkowej Spodenkiewicz (IKP) zwyciężył Rogalskiego; w wadze lekkiej Woźniakiewicz (IKP) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Jareckim; w półśredniej Sipiński (W) uzyskał zwycięstwo nad Durkowskim. Orzeczenie sędziów krzywdzi Łodzianina; w średniej Banasiak (IKP) zremisował z Florysiakiem; w półciężkiej Chmielewski (IKP) wygrał wysoko na punkty z Szimurą; w ciężkiej Piłat odniósł zwycięstwo przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Pietrzakiem.

SKODA BIJE IKB 12:4

Katowice, 9. 2. W Świętochłowicach odbył się drugi mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski po między warszawską Skodą a miejscową IKB.

Skoda odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4.

W wadze muszej Fussani (S) przegrał z Mrozkiem; w koguciej Czortek (S) pokonał Jarząbka; w piórkowej Kozłowski (S) znokautował w czwartej rundzie Pintę; w lekkiej Bąkowski (S) wygrał z Nawą; w półśredniej sensacją było zwycięstwo Świrka nad Seweryniakiem(S), w średniej Matuszewski (S) wypunktował Piechę; w półciężkiej Pisarski (S) wygrał z Rzeskiem; w ciężkiej Garstecki znokautował w trzeciej rundzie Porosia.

WARTA PROWADZI BEZAPELACYJNIE W TABELI MISTRZOSTW

Po niedzielnych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski, stan tabeli przedstawia się następująco:

1) Warta 5 gier pkt. 9:1 st. zw. 56:24.

2) Skoda 4 gier pkt. 6:2 st. zw. 37:27.

3) IKP 4 gier pkt. 2:6 st. zw. 26:38.

4) IKB 5 gier pkt. 1:9 st. zw. 25:55.

WĘGIERSCY BOKSERZY ZWYCIĘŻAJĄ W WARSZAWIE

Warszawa, 9. 2. Rozegrany w Warszawie w gmachu cyrku międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy mistrzem Węgier Ferencvarosi a kombinowanym zespołem warszawskich drużyn Polonji i Makabi zakończył się zwycięstwem węgierskich bokserów w stosunku 9:7.

W wadze muszej Rundstein pokonał na punkty Węgra Szanto. — W wadze koguciej Kubinyi wygrał na punkty z Krysikiem. W piórkowej Maraczy zremisował z Małeckim. W wadze lekkiej Nemeth zremisował z Rosenblumem. W półśredniej Janczak pokonał na punkt Verteszy'ego. W średniej Mandi zwyciężył nieznacznie na punkty Fabisiaka. W półciężkiej Szigetyi odniósł zwycięstwo nad Neudingem. W wadze ciężkiej niespodziewanie dobry Blum zremisował z Tanamasem.

Reprezentacja Polski zwycięża Śląsk 7:1

Katowice, 9. 2. W niedzielę rozegrano tu treningowy mecz piłkarski między reprezentacją Polski a reprezentacją Śląska. Mecz rozegrano w trzech fazach po 30 minut. Z uwagi na ciężki teren boiska, zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski 7:1 (1:1, 4:0, 2:0).

Reprezentacja Polski składała się z Albańskiego, Szczepianiaka, Gałeckiego, Kotlarczyka, Drugiego, Badury, Dytki, Pieca, Szerfkego, Luchtera, Matjasa i Niechcioła. Drużyna śląska zasilona była Wasiewiczem, Górą i Martyną. W reprezentacji polskiej, która zagrała bardzo dobrze, wysunął się na pierwszy plan Kotlarczyk. Zespół Śląska wypadł blado.

Pogoń zwycięża pływaków Cracovii 50 : 37

Na krytej pływalni odbył się w dniu wczorajszym międzyklubowy mecz pływacki Cracovia-Pogoń. Bezapelacyjne i zasłużone zwycięstwo odniosła Pogoń, która z wyjątkiem jednej konkurencji wygrała wszystkie pozostałe. W ogólnej punktacji meczu zwycięstwo odniosła Pogoń w stosunku 50:37.

Przebieg poszczególnych konkurencyj był następujący:

Sztafeta 5 x 50 m.: 1) Pogoń I. w składzie: Sulik, Kot II., Bober, Englerz i Bunzel 2:41.6, 2) Cracovia (Szelest, Kot I., Paszkot, Meglicz, Gutkind) 2:53:6, 3) Pogoń II.; sztafeta 3 x 100 m.: 1) Pogoń (Kot II., Kot III., Sulik 4:0:9, 2) Cracovia (Kot I., Szelest, Paszkot) 4:20:4; 100 m. st. dowol.: 1) Paszkot (Crac.) 1:10:4, 2) Bober (Pog.) 1:12:1, 3) Sulik (Pog.) 1:14:8.4, Meglicz (Crac.) 1:21; 200 m. st. klas.: 1) Kot III. (Pog.) 3:18, 2) Kot I. (Crac.) 3:20:3, 3) Chorzewski (Pog.) 3:31:4, 4) Gutkind (Crac.) 3:51; 100 m. st. klas. dla pań: 1) Missan (Pog.) 1:42:8, 2) Nemetzka (Crac.) 1:44:1; 100 m. na wznak: 1) Kot II. (Pog.) 1:23:9, 2) Englert (Pog.) 1:25:8, 3) Szelest (Cr.) 1:27:9.

Mecz piłki wodnej wygrała Cracovia w stosunku 5:3 (3:2). Bramki zdobyli: dla Cracovii: Meglicz (4) i Trytko, dla Pogoni: Bober, Wojnarowicz i Sulik. Sędziował p. Kultys. — Ponadto odbyły się skoki pokazowe z udziałem kilkunastu młodzików z zawodnika Pogoni Strączka, oraz rozegrano bieg dla młodzików na 100 m. st. klas., który wygrał Samagalski (Pog.) 1:42 przed Pepłowskim (Pog.) 1:46:6. Organizacja zawodów b. dobra. Widzów około 500.

CZECHOSŁOWACJA BIJE FRANCJĘ 3:0.

Paryż, 9. 2. W Paryżu rozegrany został w niedzielę wobec 50 tys. widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Francja-Czechosłowacja. Zwyciężyła Czechosłowacja w stosunku 3:0 (3:0). — Wszystkie trzy bramki padły w pierwszej poołwie. Strzelcami byli Puc, Boucek i Nejedly.

W Lille reprezentacja północnej Francji pokonała w meczu piłkarskim Dolną Saksonję 5:1 (3:1).

ERLICH BIJE PING-PONGOWEGO MISTRZA ŚWIATA

Londyn, 9. 2. W Londynie rozegrane zostały zawody ping-pongowe o mistrzostwo Anglji z udziałem najlepszego zawodnika Polski Erlicha, węgierskich mistrzów świata i przedstawicieli innych państw. Zawody przyniosły wiele niespodzianek. W półfinale mistrz świata Węgier Barna został niespodziewanie pokonany przez Francuza Hagenauera. W drugim półfinale Erlich pokonał dawnego mistrza świata Węgra Szabadosa.

WISŁA WYGRYWA W STOSUNKU 27:1

Kraków, 9. 2. W niedzielę w Krakowie po raz pierwszy w bieżącym sezonie Wisła rozegrała piłkarski mecz treningowy z A-klasową Olszą, bijąc ją w rekordowym stosunku 27:1. Mecz doszedł do skutku mimo śnieżycy.

ERLICH MIĘDZYNARODOWYM MISTRZEM ANGLJI

Londyn, 9. 2. Finał międzynarodowych mistrzostw ping-pongowych Anglji, rozegrany wobec 10 tys. widzów pomiędzy Erlichem a Francuzem Hagenauerem, zakończył się zwycięstwem Erlicha, który w ten sposób zdobył po raz pierwszy międzynarodowe mistrzostwa Anglji w tenisie stołowym. Dotychczasowym mistrzem był Węgier Barna.

Wiadomości bieżące

10 lutego 1936

Poniedziałek
Scholastyki
Jutro: Zjaw. N. M. P.
Wschód słońca 7·04
Zachód „ 16·38

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek, dnia 10 b. m. godz. 8 wiecz. Ab. 10. Na rzecz pomocy zimowej „Peer Gynt".

Wtorek, dnia 11 b. m. godz. 8-ma wiecz. Opera „Rigoletto".

Środa, dnia 12 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 10. „Peer Gynt".

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek, dnia 10 b. m. — nieczynny.
Wtorek, dnia 11 b. m. — nieczynny.
Środa, dnia 12 b. m. — nieczynny.

KINOTEATRY

APOLLO: „Amfitrion" i „Tajemnice Peroku".
ATLANTIC: „Marja Baszkircew" (Tagebuch der Geliebten).
CASINO: „Gabinet Figur Woskowych" — Film kolorowany.
CHIMERA: „Burza nad światem".
COLOSSEUM: „Wszycy ludzie są wrogami" i rewja „Co lubią kobiety".
GRAŻYNA: „Kocham wszystkie kobiety" z Janem Kiepurą.
KOPERNIK: Franciszka Gaal „Katarzynka".
MARYSIEŃKA: „Pieniądz" i „Bunt zwierząt".
MUZA: „Sen nocy letniej".
PALACE: „Dziewczę z Budapesztu" — Marta Eggerth, Leon Ślezak, Hans Moser, Ida Wüst.
PAN: „Indyjscy piechurzy".
PAX: „Piotruś" z Fr. Gaal.
RAJ: „Muszę być młody".
STYLOWY: Shirly Temply „Nasze słoneczko" i rewja „Naokoło świata".
ŚWIT: „Julika".
TĘCZA: „F. 13. Eskadra Junaków".
TON: „Armja Ewy".
UCIECHA: „Burza nad Andami" i rewja.

— TEATR WIELKI: Dziś wielkie przedstawienie na rzecz Pomocy Zimowej dla bezdomnych. O godz. 8-mej wiecz. „Peer Gynt", poemat dramatyczny Henryka Ibsena z muzyką Edwarda Griega. Jedno z arcydzieł wszechświatowej literatury w nowej, senzacyjnej inscenizacji i wspaniałem wykonaniu dramatycznem. — Dochód czysty na Pomoc Zimową dla bezdomnych.

— TEATR ROZMAITOŚCI: Jutrzejsze przedstawienie operowe: Jutro we wtorek 11 bm. trzecie zkolei przedstawienie Staggione operowego pod dyrekcją T. Mazurkiewicza i R. Wragi. Wykonane zostanie arcydzieło G. Verdi'ego: „Rigoletto". Ostatni występ światowej sławy śpiewaczki polskiej Ewy Turskiej-Bandrowskiej.

— LITERACKI WIECZÓR MORSKI — W RADJO. Z okazji odzyskania morza polskiego, Polskie Radjo nadaje „Wieczór literacki", poświęcony literaturze marynistycznej, 10 bm. o godz. 21.45.

— RECITAL FORTEPIANOWY BELGIJSKIEGO PIANISTY MARCELEGO MAASA. Polskie Radjo zaprosiło przed swój mikrofon znakomitego artystę zagranicznego Belgijczyka, Marcelego Maasa. Świetnego tego pianistę słyszeli dotąd radjosłuchacze jedynie z nagrań płytowych, obecnie usłyszą go w recitalu 10 bm. o godz. 17.20.

— AUDYCJA LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ. Rozgłośnia Lwowska nadaje audycję Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na którą złożą się: przemówienie rektora St. Niemczyckiego, piosenki kaszubskie, recytacje i djalog Aprikozenkranza i Untenbauma pt. „Nawigatorzy", w poniedziałek 10 bm. o godz. 19.05.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że I. lekcja kursu robót trykotarskich odbędzie się we wtorek 11 bm. o godzinie 17-tej. Pokaz dla pań „Herbatniki" odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 17-tej. Oba te pokazy odbywać się będą w lokalu Związku przy ul. Batorego 38.

— WYSTAWA OBRONY LWOWA otwarta codziennie od godz. 10 do 2-giej a w niedzielę także popołudniu od 4 do 7-ej.

Na froncie akcji zniżkowej

Pracownicy umysłowi za obniżką stawek przedsiębiorstw miejskich

(—) Niestety, tak popularna akcja, jak sprawa obniżki stawek za prąd elektryczny, gaz, wodę, bilety tramwajowe, nie ściągnęła wczoraj do sali „Sokoła-Macierzy" tej masy konsumentów, których się spodziewano. Przypisać to należy przedewszystkiem złej organizacji, która kulała od pierwszego kroku.

W obecności ok. 250 osób wiec zagaił prezes Lachowicz i naświetliwszy tło akcji zaprosił do prezydjum przedstawicieli poszczególnych Związków, wchodzących w skład Komitetu porozumiewawczego. W prezydjum przeto zasiedli pp.: Borkowski, Hryniewicz, Kubala, Popiel, Sorg, Sozański i Zawadka.

Referat, odnoszący się do postulatów obniżki stawek cennikowych, nad któremi czuwają Zarząd Miejski i podległe im przedsiębiorstwa samorządowe, wygłosił p. prezes Nowakowski, wskazując na zapowiedź wicepremjera Kwiatkowskiego, zmierzającą do obniżki cen wszystkich artykułów, związanych z codziennem szarem życiem mieszkańca kraju. Hasło to na wielu odcinkach, a jeśli chodzi o Lwów, to na odcinku przedsiębiorstw samorządowych pozostało bez echa. A stwierdzić należy, że świadczenia za korzystanie z usług przedsiębiorstw lwowskich są drogie. Zkolei referent omówił ostatnią „zniżkę" biletów tramwajowych, która w zasadzie była zakapturzoną zwyżką, gdyż odebrano możność korzystania z tramwajów całej masie ludzi, a co najboleśniejsze obciążono dotkliwie młodzież szkolną. Świat pracy, zdaniem referenta, na ołtarzu ofiar dla państwa złożył wiele dowodów i ma prawo upomnieć się o respektowanie gospodarczego programu rządu i uwzględnienie sytuacji gospodarczej społeczeństwa. Żałować należy, że referent nie wysunął konkretniejszych cyfr, odnoszących się do kosztów produkcji w przedsiębiorstwach samorządowych. Mamy tu na myśli ceny węgla, transportu, obniżkę stawek pracowniczych, zniżkę cen żelaza, zmniejszone świadczenia wobec pracowników i t. d. Szkoda również, że nie zbadano analogicznych stawek w innych miastach a zwłaszcza w tych, które poszły na obniżkę. Charakterystyką położenia gospodarczego Lwowa zakończył p. Nowakowski swój referat.

Zkolei przemawiali p. sekr. Funkelstein, p. Sozański ze Zrzeszenia lokatorów, p. Heber imieniem żydowskich pracowników handlowych, oraz p. red. Skalak, który wskazał na trudności, jakie akcja obniżek spotyka na terenie ratusza lwowskiego.

Ostatni przemawiał p. Muszyński, który, reasumując dyskusję, przedłożył zebranym rezolucje, w których wiec domaga się:

Ponownego przeprowadzenia rewizji opłat tramwajowych w kierunku obniżenia ceny kart miesięcznych na 15 zł., wprowadzenia biletów jednosekcyjnych po 15 gr., kart uprawniających do przejazdów 10-cio i 60-cio razowych w cenie odpowiadającej 15 gr. za jeden przejazd, oraz przywrócenia dawniejszej ceny za miesięczne karty z przesiadaniem dla młodzieży szkolnej i dla wojska.

Obniżenia przez Zarząd Miejski ceny gazu o 25 prc., oraz ceny najmu gazomierzy o 50 prc.

Obniżenia prądu elektrycznego na oświetlenie mieszkań o 25 prc., oraz ceny najmu liczników elektrycznych o 50 procent

„Jego wielka miłość"

Sfery teatralno-filmowe już od dłuższego czasu były zemocjonowane wieściami, jakie krążyły o najnowszym filmie czołowej naszej wytwórni „Blok-Muzafilm".

Jak się okazuje, zasłużona palcówka ta stworzyła wielki film, zrealizowany na wzór filmów z Chaplinem, lub Janningsem, takich jak „Cyrk", „Variete" lub „Niebieski anioł". Pragnąc stworzyć film taki, wytwórnia „Blok-Muzafilm" musiała przedewszystkiem posiadać „gwiazdę" męską pierwszej jakości i odpowiedni scenarjusz. Jeśli chodzi o aktora tego typu, mógł nim być tylko jeden: Stefan Jaracz, genjalny artysta o demonicznej wręcz sile ekspresji. Scenarjusz zaś, wybrany spośród paru dziesiątków, jakie zostały rozpatrzone, napisany został przez Alicję i Anatola Sternów. Jest on wręcz wielką sensacją artystyczną, ze względu na ukazanie się poraz pierwszy przezeń w polskim filmie środowiska i kulis wielkiego teatru dramatycznego.

Na tem tle rozegra się jeden z najciekawszych dramatów psychologicznych, którego głównym bohaterem będzie Stefan Jaracz w roli suflera i zdeklarowanego aktora, marzącego o odegraniu roli Napoleona, i odgrywającego wreszcie tę swoją „wielką miłość". Nie trzeba przypominać czytelnikom o tem, że w roli Napoleona dał Jaracz na scenie najbardziej natchnione kreacje, nie mające wprost równych sobie w historji teatru.

Pragnąc postawić nowy film swój na najwyższym poziomie, wytw. „Blok-Muzafilm", na wzór wielkich wytwórni zagranicznych, zaangażowała specjalną kierowniczkę artystyczną, powołując na to stanowisko świetną reżyserkę teatralną St. Perzanowską. „Jego wielka miłość" będzie tedy realizowana przez reż. M. Krawicza w najściślejszem porozumieniu z tą znakomitą siłą.

Obok Jaracza wystąpią w „Jego wielkiej miłości" najwybitniejsze siły polskiego teatru i filmu. Reżyseruje film Mieczysław Krawicz, przy kamerze inż. Zbigniew Gniazdowski. Muzykę komponuje Henryk Wars, dekoracje prof. Jack Rotmil i arch. Stefan Norris.

„Jego Wielka miłość" zapowiada się jako jedna z największych sensacyj artystycznych w naszej kinematografji, a we Lwowie wyświetlana będzie już wkrótce na ekranie kinoteatru **„Palace"**.

Zdarzenia i wypadki

PO SAMOBÓJCZYM ZAMACHU.

(a). Dr. Bronisław Owczarski, który na tle rozstroju nerwowego skutkiem kłopotów materjalnych targnął się na życie w sobotę, po zażyciu większej ilości proszków nasennych somnifenu i weronalu, przewieziony został do szpitala powszechnego. — Stan jego zdrowia jest bardzo ciężki, chory do godzin popołudniowych nie odzyskał przytomności.

CUDZE PIENIĄDZE INKASOWAŁ DO SWEJ KIESZENI.

(a). M. Landschek, właściciel „Mechanicznej wytwórni wstążek" — „Jedwab" w Lublińcu na Górnym Śląsku, narzeka niewątpliwie, iż nieostrożnie postąpił, godząc się na to, by z ramienia jego zastępcy lwowskiego, Oswalda Rappaporta (ul. Romanowicza l. 9) występował wśród klienteli agent handlowy M. Scheller (ul. Kołłątaja l. 3). Scheller obchodził tutejsze firmy, przedstawiał im próbki wstążek, a chociaż nie posiadał prawa inkasa pieniędzy, pobierał od poszczególnych kupców pewne kwoty na poczet dostawy towarów. W ten sposób od kilku firm pobrał 425 zł. i pieniądze te sobie przywłaszczył. Solidnym agentem handlowym, który w ten sposób zaprezentował swą moralną strukturę śląskiej firmie, zajęła się policja.

WŁAMANIE MIESZKANIOWE.

(a). W ciągu dnia niewyśledzeni sprawcy włamali się przy pomocy wytrycha lub dobranego klucza do mieszkania Romana Konyka przy ul. Rycerskiej l. 20, gdzie skradli srebrne nakrycie stołowe i garderobę, łącznej wartości około 1.000 zł.

W PODMUCHACH LUTOWEGO WIATRU.

(a). „Nie trzeba nigdy chwalić słońca przed zachodem" — mówi stare przysłowie. — Cieszyli się wszyscy przedwiośniem, a powód do tego nastroju dało wiele tygodni pogodnych i ciepłych, tymczasem nawrót zimy od kilku dni, zresztą bardzo na razie łagodnej, utrzymuje nas w swej więzi. Kapryśny często luty wykazuje, że umie zarówno błysnąć promieniem wczesnego słońca i pogodnem zajaśnieć obliczem, jak z drugiej strony sypnąć śnieżycą i pokryć opadem ten padół ziemski. Dzień wczorajszy szczególnie w godzinach przedpołudniowych upływał wśród podmuchów przenikliwego wiatru, który tamował dech i smagał zawzięcie. Od czasu do czasu padał śnieg, zresztą lekki.

Na terenie bezpieczeństwa publicznego dzień wczorajszy nie wykazywał szczególniejszych wydarzeń. Podobnie i wieczór był spokojny, o czem nadto świadczyły raporty komisarjatów policyjnych z wynikiem przeważnie negatywnym.

TAJEMNICA PRZYSTANKU TRAMWAJOWEGO.

(a). Na przystanku tramwajowym u wylotu ul. Sykstuskiej oczekiwał wczoraj przyjazdu wozu tramwajowego Zbigniew Adamowicz z Turkocina w powiecie przemyślańskim. W ścisku, jaki powstał w chwili przyjazdu wozu, jakiś złodziej ściągnął mu teczkę, zawierającą tytoń, papierosy i rozmaite drobiazgi.

POD BRAMĄ ZAKŁADU SIERÓT.

(a). Przed Miejskim Zakładem sierót od strony ul. Abrachamowiczów nieznana kobieta porzuciła wczoraj niemowlę płci żeńskiej, liczące około dwu tygodni. Dziecko oddano w opiekę Miejskiego Urzędu dzielnicowego, jak zwykle za ową kobietą wdrożyła policja poszukiwania.

I W KINOTEATRZE KRADNĄ!...

(a). Aron Rosenberg (ul. Przewana l. 3) chciał w dniu wczorajszym mile spędzić wieczór w kinoteatrze i gdy z zainteresowaniem przyglądał się obrazowi, jakiś kieszonkowiec skorzystał z sytuacji i skradł mu z kieszeni książeczkę Gal. Kasy Oszczędności, opiewającą na 500 zł.

Ze srebrnego ekranu

„Armja Ewy"

(TON)

Coś dla pań to film „Armja Ewy" w kinoteatrze „Ton". Wilhelm Dieterle, reżyser i współtwórca reinhardtowskiego „Snu Nocy Letniej", stworzył piękny obraz, godzien tak wszechwładnej potencji, jaką jest... „Królestwo Mody". W interesującą akcję filmu „Armji Ewy" jest wpleciona przepięknie wystawiona rewja w strusich piórach i oszałamiający swym przepychem pokaz mód na nadchodzący sezon. Wesoła ta komedja posiada żywą, frapującą akcję, obfitującą w szereg dowcipnych sytuacyj. Główne role kreują milutka Bette Davis i romantyczny oszust w białych rękawiczkach sympatyczny Wiliam Powell. Sukces filmu jest w pierwszym rzędzie sukcesem gry tej doskonałej pary aktorów.

Nadprogram ładny dodatek kolorowany.

(w.)

STRAŻ POŻARNA W DRODZE...

(a). W dniu wczorajszym o godz. 9-tej rano zaalarmowaną została straźnica pożarna wieścią o wybuchu pożaru mieszkaniowego przy ul. Łyczakowskiej l. 147. Po przybyciu na miejsce okazało się, że skutkiem wadliwej budowy komina wybuchł pożar w oficynach domu parterowego. Po wyrąbaniu czterech m. kw. stropu, ogień w krótkim czasie ugaszono.

Z Przemyśla

FAŁSZYWE POGŁOSKI. Jak stwierdziliśmy u miarodajnych czynników pojawiające się w prasie pogłoski, jakoby Zarząd naszego miasta zerwał pertraktacje o dostawę prądu z Okręgowej Elektrowni lwowskiej, są z gruntu fałszywe, gdyż rozmowy w tym kierunku są prowadzone nadal a nieizależnie od tego prezydent miasta L. Chrzanowski czyni usilne starania, by zakupić nowy zespół turbinowy i wmontować go do elektrowni miejscowej, pozostawiając dotychczasowe maszyny jako rezerwę. Jak stwierdziły badania gospodarki M. Z. E., sprawa ta jest możliwą do przeprowadzenia.

Również nie jest zgodne z prawdą, jakoby kierownik kancelarji M. Z. E. p. M. Katz został mianowany kierownikiem miejskiej rachuby w miejsce p. Ryczaja, lecz zostały mu jedynie czasowo powierzone agendy tego biura.

PROKURATURA TUT. SĄDU WYGOTOWAŁA akt oskarżenia przeciw Hryciowi Hryniszynowi z Mdłowic za to, iż miał rozmyślnie podpalić swój dom, ubezpieczony w P. Z. U. W., które wypłaciło mu tytułem straty premję asekuracyjną. Onegdaj wybuchł pożar w tejże wsi, pastwą którego między innemi padły również nowe zabudowania Hryniszyna. Kiedy pragnął ponownie otrzymać premję, krewny jego na skutek niesnasek doniósł o poprzednim występku policji.

NA SESJI WYJAZDOWEJ W MOŚCISKACH pod przewodnictwem s. o. Czernego, rozpatrywano sprawę małżonków Kołodziejów, którzy w bestjalski sposób znęcali się nad swoim synem. W wyniku rozprawy wypadł wyrok zasądzający żonę na 10, a męża na 8 miesięcy więzienia.

WALNE ZGROMADZENIE ZW. LEGJONISTÓW. Odbyło się tu pod przew. delegata zarządu Okręgu Zw. Legjonistów b. posła Wojtowicza walne zebranie Oddziału Zw. Legjonistów. Prezesem Oddziału na najbliższy rok wybrany został jednogłośnie pułk. Czerny. Zebrani uchwalili wysłać depeszę hołdowniczą do Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigłego, oraz depeszę do p. premjera Marjana Kościałkowskiego za jego starania około wydania ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierót po Legionistach.

Ze Stryja

S. A. S. PRZEBUDZIŁ SIĘ. Po długim okresie letargu, Sekcja Artystyczna Sokoła stryjskiego ożyła w komedji 3 akt. Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. ‚Teść". Zespół w osobach pp. Cioroch, Seufartówny, Kamińskiej, Wojciechowskiej I., Wojciechowskiej II., Szałabawki, Grabowskiego, Grondziali, Howzana, Keyle, Kruka i Fr. Smarzewskiego — śmiało rzec można — popisał się. Rzecz grana była z taką werwą i swobodą, że chwilami wierzyć się nie chciało, iż to teatr stryjski.

Co najwyżej dałoby się zarzucić, — to... nieszczęsną suflerkę. Mówią, że galerja ją nawet słyszała. Ale pocieszamy się tem, że na przyszły raz już tego nie będzie

Ze Zbaraża

KOMITET POROZUMIEWAWCZY STOWARZYSZEŃ POLSKICH W Zbarażu zawiązany został komitet porozumiewawczy wszystkich stowarzyszeń polskich, mający na celu koordynację pracy społecznej. Na czele Komitetu stanął dyr. gimnazjum państwowego Mazur Wawrzyniec.

ZA ZNIEWAŻENIE POMNIKA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. W sądzie grodzkim w Zbarażu zapadł wyrok, skazujący a 8 miesięcy więzieia Semena Rudnika, działacza ukraińskiego, który w pierwszych dniach stycznia znieważył w miejscowości Dobrowody pow. Zbaraż pomnik Wolności, przedstawiający popiersie Marszałka i herb Państwa. Skazany zapowiedział apelację.

———

„program radjowy"

PONIEDZIAŁEK, DNIA 10 LUTEGO

6.30 Audycja poranna. 7.50 (Lw.) Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55 (Lw.) „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 (Lw.) Wiązanka Jana Straussa — (Płyty). 13. 25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Muzyka lekka (Płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Muzyka z płyt. 16.00 Lekcja języka niemieckiego. 16.15 (Lw.) Muzyka lekka (płyty). 16.30 „List" — wesoły skecz wg. J. I. Kraszewskiego. 16.45 „Dyskutujmy": „Młodzież mówi o sobie". 17.20 Recital fortepianowy Marcel. Maas'a. 17.50 „Tajemnice i dziwy regeneracji" — pogadanka. 18.00 Z pogodnych pieśni St. Niewiadomskiego. 18.30 (Lw.) „Przybieżeli do Betlejem cygan z niedźwiedziem", opowiadanie dla dzieci. 18.40 (Lw.) Silva Rerum. 18.45 (Lw.) Zapowiedź programu na dzień następny. 18.55 Pogadanka gospodarcza. 19.05 (Lw.) Audycja Ligi Morskiej i Kolonjalnej. 19.30 (Lw.) Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Przemówienie p. wicepremjera inż. Kwiatkowskiego w 16-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza. 20.00 (Lw.) „W karnawale" (Płyty). 20.25 Transmisja fragmentu koncertu symfonicznego w wyk. Budapeszteńskiej Orkiestry. 21.30 Dziennik wieczorny. 21.40 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.45 „Literacki wieczór morski". 22.15 Muzyka taneczna. — W przerwie o godz. 22.30—22.35 reportaż z Igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. Tr. z Warszawy; o godz. 22.35—23.05 transmisja z Garmisch-Partenkirchen z Zimowych Igrzysk Olimpijskich; o godz. 23.05—23.10 transmisja z Warszawy. Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpł. — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

Antyczne mebelki poleca stolarnia w podwórzu — Kołłątaja 5. 74

CUKIERNIĘ w śródmieściu we Lwowie sprzedam. Zgłoszenia do „Dziennika" pod „Cukiernia". 527



KOSZULE MĘSKIE od zł. 4·50 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT ZALESKI LWÓW Boimów 4.

Drób dworski tuczony stale na składzie poleca MICHAŁ WIRGA, Lwów, ul. Sienkiewicza l. 3.

JAN SWIĘS, Skład papieru, tel. 272-59, Lwów, ul. Rutowskiego 7.



FORTEPIANY krótkie, najnowsze modele, wielki wybór, tanio sprzedaje HANAK Lwów, Piłsudskiego 21 I. p. 242

GARNITUR bambusowy, jasny, w dobrym stanie. Tanio sprzedam. Rynek 9/I., drzwi 5. 495

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpł. — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

KUPIĘ OKAZYJNIE, bez pośrednictwa, kompletne sypialnie i pojedyńcze, kilimy, szafy. Zgłoszenia z wyszczególnieniem, do Administracji pod S. H. 566

MATRYMONIALNE

ZAMOŻNA, przystojna, wdowa po lekarzu, pozna wyższego, przystojnego oficera lub wyższego urzędnika od 45 do 55 lat. Listy Admin. pod „Realność". 575

PANNA, lat 38, niebiedna, wyjdzie zamąż, za pana na stanowisku, do lat 50. Zgłoszenia „Dziennik Polski" pod „Szczęście". 586

INTELIGENTNA krawczyni (własna pracownia), pozna pana na odpowiedniem stanowisku w celu matrymonjalnym. Wojskowi mile widziani. Listy do Administracji. „Może będzie lepiej". 589

KTÓRY Z PANÓW oficerów, poślubi pannę lat 26, urzędniczkę na posadzie niech napisze do „Dziennika Polskiego" „Najchętniej władca przestworzy". 596

DWUDZIESTOLENIA, miła blondynka, pozna pana kulturalnego, na stanowisku, w celu matrymonjalnym. Listy nieanonimowe proszę pisać do „Dziennika Polskiego" „Z. M." 595

URZĘDNIK państwowy, ożeni się z panną lub wdową do lat 30. — Wymagana gotówka 5.000 zł. Listy z fotografją do „Dziennika Polskiego" pod „VII. stopień". 591

OFICER, z braku znajomości, pozna pannę miłą, inteligentną w celu matrymonjalnym do lat 24. Zgłoszenia „Dziennik Polski" „Muzykalna". 590

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

5 POKOI, kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 565

DWA POKOJE, kuchnia, wynajmę. Lwów, B. Chrobrego 15. 572

4 DUŻE POKOJE, kuchnia, system kurytarzowy, pełny komfort, zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 3, obok George'a. 573

2 POKOJE, kuchnia, komfort. Bartosza Głowackiego 25, dzwonić dozorca. 574

POKÓJ KAWALERSKI frontowy, niekrępujące wejście, telefon, do wynajęcia od 15 lutego z obiadami lub bez. Ul. Dąbrowskiego 7/I piętro. 599

POKÓJ kawalerski do wynajęcia. — Zadwórzańska 74. Gospodarz. 579

PIĘCIOPOKOJOWE, komfortowe mieszkanie, tanio do wynajęcia. Wiadomość Senatorska 7, drzwi 4. 585

4 POKOJE, komfort, II. piętro, 123 zł. Do wynajęcia, Turecka 1. 588

UL. LISTOPADA 1, 3 pokoje, kuchnia, pełny komfort do wynajęcia. 587

2 POKOJE, kuchnia, do wynajęcia. — Mokłowskiego sześć. 584

URZĘDNICZKA Banku, poszukuje pokoju zaraz, z widokiem na ogród, przy polskiej rodzinie. Zgłoszenia pod „cisza" do Adm. 578

4 POKOJOWE, zremontowane, komfortowe, mogące zastąpić 5. Ujejskiego 6. 602

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 gr. za słowo.

MŁODA panienka, ukończone gimnazjum, szuka jakiejkolwiek posady biurowej. Pisze na maszynie. Listy do Admin. „Dziennika Polskiego" „20 lat". 470

LEKTORKA polskiego, niemieckiego, pierwszorzędne kwalifikacje poszukuje zajęcia na popołudnie. Zgłoszenia „Lektorka", Nowa Reklama, Szajnochy. 597

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ nauczycielkę - wychowawczynię, Polkę, do 2 dziewczynek, lat osiem i sześć, z dobrym językiem niemieckim, wykształceniem seminarjalnem, dłuższą praktyką, na wieś. — Wanda Rakowska, Myców, p. Bełz. 540

RÓŻNE

ZAMIENIĘ 450 sążni, nadające się na 2 parcele, na Nowem Zniesieniu, za mały domek i dopłacę. Listy „Dziennik Polski" „Parcela". 51?

GRUŹLICA PŁUC jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.



Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu grypy, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarze „Balsam Trikolan - Age" który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

PROSZĘ dzwonić telefon 297.20. Naprawiam precyzyjnie zegarki, biżuterję, zegary zabieram i dostawiam do domu. Albin Mutka, plac Bernardyński 3. 523

Czytajcie „Dziennik Polski"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekscie od 2—5 str. zł. 0·70. W tekscie od 6 do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0.18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** 50 gr. za mm. jednoszpal. **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03. matrym. po zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów, ul. Zimorowicza 15.